Nr. 221. Czwartek, 25 Września 1924 Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 1781).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Tragedja gruzińska.

Lwów 24 września.

(C) Blisko już od miesiąc zmaga się Gruzja z wielokrotnie przeważającą nawałą bolszewicką w walce o wolność i niepodległość. Rząd sowiecki usiłuje wprawdzie z właściwą sobie perfidją przedstawić obecny zbrojny ruch gruziński jako „intrygę książąt, obszarników i kupców“ przeciwko robotnikom i chłopom, lecz nawet wśród ciemnych mas rosyjskich nie ma chyba nikogo, kto dawałby wiarę tym kłamliwym wiadomościom.

Powstanie gruzińskie — to zbrojny protest tego bohaterskiego ludu górskiego przeciwko tyranji bolszewickiej, która od kilku lat zaciążyła nad tym pięknym krajem i panoszy się w nim przy pomocy niesłychanego terroru i gwałtu. A Gruzini kochają wolność i swobodę nadewszystko, rodzą się i umierają z tymi ideałami w duszy i wiele już krwi przelali w ich obronie. I dziś naród gruziński znów stoi w ogniu walki o swe najświętsze prawa, podeptane brutalnie przez krwawych satrapów moskiewskich.

Gruzja mianowicie na podstawie zawartego z Rosją sowiecką d. 7 maja r. 1920 układu została uznana bez zastrzeżeń jako państwo niezależne i suwerenne. Ale nie minął nawet rok, a w granice Gruzji wtargnęły znienacka wojska sowieckie i po krótkim bohaterskim oporze ze strony ludności uczyniły z Gruzji republikę sowiecką, uzależnioną w zupełności od centralnego rządu sowieckiego. Dla Gruzji zaczęła się sroga niewola. Najlepsi synowie kraju poszli na wygnanie, a ci, którzy ujść nie zdołali, ponieśli śmierć w kazamatach czerezwyczajki lub gniją w więzieniach. Zniesiono całkowicie wolność słowa, praw i zgromadzeń, zniweczono wszelką samodzielność polityczną, a nawet gospodarczą — wogóle zapanowały w tym kraju płomiennego ukochania swobody gwałt i terror najstraszliwszy.

Powstanie, które wybuchło d. 28 sierpnia i trwa do tej pory, jest żywiołowym ruchem niepodległościowym, który wszędzie, gdzie idea wolności jest w cenie należytej, spotyka się z serdecznym oddźwiękiem i niekłamaną sympatją. Lecz uczucia te nie pomogą nie walczącym z ostatnim już wysiłkiem Gruzinom. Także uchwalona w Lidze Narodów rezolucja, polecająca Radzie Ligi uzyskanie wszelkich możliwośc dla przywrócenia w Gruzji normalnego stanu rzeczy zgodnie z prawem międzynarodowem, nie wydała żadnego pozytywnego rezultatu. Rząd sowiecki drwi sobie z enuncjacji tego rodzaju, drwi sobie także z opinji całego świata, który do bohaterskich wysiłków Gruzinów odnosi się z całą sympatją.

A tymczasem cała Gruzja, jak długa i szeroka, ocieka serdeczną krwią swych najlepszych synów, hordy żołdaków sowieckich pastwią się nad ludnością, dzikie, prawdziwie azjatyckie represje dążą do jeszcze silniejszego ugruntowania panowania gwałtu, ucisku i terroru na wolnej ziemi gruzińskiej. I dzieje się to w chwili, gdy w Genewie przedstaw ciele państw cywilizowanych rozprawiają o powszechnem rozbrojeniu i upajają się błyskotliwymi frazesami na temat przyszłego pokoju światowego. Ileż w tem wszystkiem gorzkiej ironji! Tu pusta deklamacja, a pod maską ideologji pokojowej egoizm tych, którzy się czują bezpieczni na swoich śmieciach i w swoim stanie posiadania, tam zaś w Gruzji, siepacze bolszewiccy wśród mordów i pożogi zakuwają wolny lud w kajdany przemocy i niewoli. A Europa, a świat cywilizowany patrzy spokojnie na to ohydne widowisko, na ten gwałt bezecny, dokonywany przez silnego na słabym i ani palcem nie chce ruszyć ażeby tej zbrodni kres położyć i zmusić gwałcicieli prawa i sprawiedliwości do poszanowania dla tych podstawowych zasad współżycia ludów.

A chyba sposobów na to znalazłoby się mnóstwo, gdyby tylko była również i dobra wola po temu tam, gdzie decyduje się dziś o losach świata. Niestety, właśnie tej dobrej woli brak tam przedewszystkiem. Nie dziw, że rząd sowiecki kpi sobie z tego areopagu międzynarodowego, a prasa nazywa trafnie enuncjację tego areopagu w sprawie Gruzji „kwiatami rzuconemi przed płonący dom“. W tych warunkach bohaterskie wysiłki Gruzinów muszą pójść na marne a krew ich leje się nadaremno.

Jak Sowiety wspomagają swych „ciemiężonych“ sympatyków?

W BUDŻECIE JAWNYCH SUBWENCJI DLA WIĘZIONYCH KOMUNISTÓW UDZIELONO POLSCE ZASZCZYTNEGO MIEJSCA.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej“)

Pogranicze sowieckie, 24 września.

Z Moskwy donoszą: Ogłoszono budżet międzynarodowej organizacji pomocy komunistom, uwięzionych w „burżuazyjnych“ krajach („Mopra“) na bieżący miesiąc. Wyznaczone dla poszczególnych państw kwoty mają odpowiadać sile represji, stosowanych przez odnośny rząd wobec komunistów. A więc, na pierwszem miejscu idą Niemcy, dla których w tym miesiącu przeznaczono największą kwotę — 15.000 dolarów, drugie miejsce zajmuje Bułgarja (10.000 dolar.) na trzeciem figuruje Polska (8.000 dol.), Włochom wyznaczono — 3.000 dol. („ofiarom faszystów“).

Następnie norma „subwencji“ gwałtownie się zniża, bo wynosi dla Rumunji — 500 dolarów, Węgrów — 1000 dol., dla Litwy — 300 dol., Łotwy — 150 dol. itd.

Ponadto preliminował „Mopr“ specjalne subwencje dla różnych krajów „z nadzwyczajnych powodów“. Mianowicie wyznaczo dla komunistów w Egipcie — 500 dol., w Hiszpanji — taką samą kwotę, dla Palestyny — 100 dol. itd.

Co się zaś tyczy tych olbrzymich sum, które „Komintern“ wyznacza na agitację komunistyczną we wszystkich krajach świata, to dane te są ściśłą tajemnicą państwową, nie podlegającą ze zrozumiałych powodów ogłoszeniu.

O UNIWERSYTET RUSKI W KRAKOWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 września. (Z) Przerwane chwilowo rokowania rządu z profesorami Rusinami w Pradze co do objęcia przez nich katedr projektowanych na wydziale ruskim Uniwersytetu krakowskiego, zostaną niebawem wznowione. Wyznaczony do pertraktacji z Rządem prof. dr. Studziński przybył z Pragi do Warszawy i rozpoczął przedwstępne pertraktacje. Z ramienia Rządu prowadzić ma je obecnie już nie Prezydjum Rady Min., ale Min. Oświaty. Prof. Studziński oświadczył, że większość przebywających w Czechosłowacji profesorów ruskich zgadza się na objęcie proponowanych stanowisk.

NOWA REDUKCJA KOLEJARZY.

Warszawa, 24 września. (Z.)

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Z kół kolejowych otrzymujemy informacje, wedle której do końca br. zamierzona jest redukcja jeszcze 23 tys. kolejarzy. Redukcja w pierwszym rzędzie dotknie kolejarzy byłej Kongresówki i byłego zaboru pruskiego. Zagrożeni redukcją pracownicy kolejowi zwrócili się do swych związków o interwencję. Między innymi „Związek Zawodowy Kolejarzy“ zwołuje w tym tygodniu konferencję, poświęconą omówieniu tej sprawy.

Przesilenie w przemyśle trwa!

BŁĘDNE OGNIKI W OŚRODKACH PRZEMYSŁOWYCH. — DALSZE REDUKCJE NIEUNIKNIONE. — ODBĘDĄ SIĘ STOPNIOWO W POROZUMIENIU Z CZYNNIKAMI RZĄDOWYMI. — IDEAŁ SAMOWYSTARCZALNOŚCI. — BANKRUCTWO POLITYKI HYPERPRODUKCJI. — NIE MOŻEMY JESZCZE KONKUROWAĆ Z ZAGRANICĄ.

Lwów 24 września.

Wbrew łudzącym pozorom, które uwidaniają się to w tym to znów w innym ośrodku przemysłowym zapomocą sporadycznego krótkotrwałego nasilenia produkcji, — ostre przesilenie w całym naszym przemyśle trwa niestety w dalszym ciągu.

Trudno na razie przewidzieć, kiedy ten niebezpieczny stan naszego życia gospodarczego się zakończy. To jednak jest pewnem, że niezależnie od stabilizacji waluty i bez względu na szeroko zakrojoną akcję ratunkową — należy opinję publiczną już obecnie przygotować na redukcję jeszcze około 120000 do 130000 robotników zatrudnionych dotychczas we wszystkich gałęziach przemysłu.

Redukcja takiej ilości sił roboczych musi oczywiście być przeprowadzoną przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności, stopniowo, wedle dokładnego planu, na którego ułożenie Min. Pracy i Opieki Społecznej winno mieć wpływ, jeśli nie decydujący, to bardzo poważny. Sfery przemysłowe liczą się też ze ścisłą kooperacją czynników rządowych (inspektoratów pracy), których zadaniem — i to niełatwem — będzie tą niestety nieuniknioną redukcję przeprowadzić w tym kierunku, by ten głęboko w organizm społeczny wcinający się zabieg operacyjny — mógł zostać wykonany bez niebezpiecznych wstrząsów.

Jeśli produkcja przemysłowa nie odzyskać, ale uzyskać jaką taką równowagę i stanąć na podstawach samowystarczalności — to bezwzględne obciążenie kosztów administracyjnych w przekroju pionowym od góry do dołu — staje się wprost kwestją egzystencji. Rozwiązanie jej nie da się uśmierzyć sentymentem, którym i tak nie można i nie wolno mierzyć zagadnień życia gospodarczego.

Polityka hyperprodukcji w naszym przemyśle włókienniczym, naftowym i i. d. dała od pewnego czasu bardzo ujemne wyniki. Przy zdrowej bowiem organizacji przemysło-

wo-handlowej — w krajach średnio uprzemysłowionych każda hyperprodukcja przeznaczoną jest głównie dla obrotów eksportowych — o ile ceny, jakość towaru warunki zbytu mogą konkurować i utrzymać się na rynku międzynarodowym.

Żaden z powyższych warunków nie pokrywa się u nas z rzeczywistością, a jednak — hyperprodukcja właściwie trwa dalej, pomnażając i tak znaczne trudności finansowe, zwłaszcza wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Horoskopy zaś dla naszej roli na zagranicznym rynku handlowym długo jeszcze będą dość ponure i zapewne nie tak pręd o zdołamy się skutecznie zmierzyć z konkurencją.

Nasuwa się ważne pytanie, co się stanie z robotnikami, stopniowo redukowanymi?

Część ich wróci na rolę — na wieś, część — zwłaszcza kwalifikowani — zajmie się rzemiosłem i rękodziełem, część zaś — wyemigruje.

Jakkolwiek jednak los ich się ukształtuje — nie będzie on godzien zazdrości, jak każda emanacja smutnej społecznej konieczności, która — nie oszczędzi również pracowników umysłowych zatrudnionych w przemyśle, skazanym na redukcję.

---o---

MIN. HÜBNER OBJEŻDŻA POGRANICZE.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 24 września. (Z.) Wczor. wyjechał z Warszawy Min. spraw wewn. Hübner w towarzystwie szeregu wyższych urzędników ministerstwa i policji **na objazd pogranicza w województwach wołyńskiem, poleskiem i nowogródzkiem.**

---o---

NOWA KSIĄŻKA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 24 września. (Tel. G. L.) Na półkach księgarskich ukazała się książka Marszałka Piłsudskiego p. t.: „Rok 1920". Treścią jej są uwagi na temat kampanji polsko-bolszewickiej w r. 1920 i polemika z niesłusznymi zarzutami głównodowodzącego czerwoną armią w r. 1920 gen. Tuhaczewskiego w książce jego p. t.: „Pochód na Wisłę".

---o---

Apetyty sowieckie na Polaków z Wołynia.

DOROCZNY ZJAZD „RAD WOŁYŃSKICH" UCHWALA PROGRAM DZIAŁANIA W CELU POZYSKANIA LUDNOŚCI POLSKIEJ.

(Telefonogram własny „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze sowieckie, 23 września.

Z Żytomierza donoszą: Odbył się tu gubernjalny doroczny zjazd „**rad wołyńskich**" (najwyższa okręgowa instytucja ustawodawcza). Zjazd ten zajął się bardzo gorliwie „doniosłą sprawą organizacji, oraz szerzenia pracy (rzecz jasna — komunistycznej) **wśród Polaków naszej guberni pogranicznej (Wołynia)**, której ludność polska tysiącami nici nierozerwalnych związana jest z polską ludnością zakordonną". Zatwierdzono obszerną rezolucję, zawierającą wiele ciekawych dla nas momentów.

Na wstępie rezolucja „z ubolewaniem" zaznacza, że „dotychczasowe wysiłki i postanowienia w tym kierunku w znacznej mierze pozostały niezrealizowane albo postanowienia, które wykonano zostały przeprowadzone tak, iż nie dały żadnego efektu polit." Wobec tego zjazd „w sposób stanowczy i kategoryczny". żąda od organizacji współdziałania w tej ważnej sprawie i domaga się, żeby każda jaczejka", każda organizacja rejonowa były obowiązane wyznaczyć **„polpracy" odpowiednie, poważne miejsce w całokształcie swej działalności".**

Zjazd dalej **postanowił natychmiast** wyznaczyć do wszystkich osad na obszarze Wołynia, — choćiażby z najmniejszą ilością mieszkańców — Polaków, jako specjalnych „pełnomocników" Jejci „polpracy" — przyczem urząd ten może być poruczany **jedynie „wybitnym komunistom polskim, świadomym doniosłości tej pracy"**. We wsiach z polską ludnością ponad 5 tys. osób tworzone będą specjalne w tym celu instytucje. Wszyscy tacy „pełnomocni przedstawiciele (do polpracy", prowadzą swą robotę **pod ścisłą kontrolą gubernialnej organizacji komunistycznej.**

Uchwała w dalszem ciągu przewiduje 1) **„zniesienie wszelkich przeszkód i ograniczeń w prowadzeniu obrad gmin miejskich w języku polskim"**, — 2) **skasowanie dotychczasowych zakazów używania języka polskiego jako wykładowego w szkołach, do których uczęszczają** dzieci katolików „ukrainizowanych".

Zjazd również uznał **konieczność szczególnych zastrzeżeń co do — prowadzenia propagandy antyreligijnej** wśród katolików. (Widać, że komuniści natrafili na bardzo niepodatny grunt dla „akcji antyreligijnej". Uznano również **konieczność „popierania wszelkimi środkami wśród Polaków na Wołyniu literatury i czasopism polskich** (oczywiście — **komunistycznych**) — **oraz niedopuszczania odtąd do rekwizycji budynków i lokalów polskich organizacji kulturalnych** (szkół, bibljotek i in.) **na inne cele.**

Zjazd dalej zatwierdził dokładny program przyszłej „pol-pracy" **o znaczeniu wyraźnie agitacyjnem. Poruszono np. sprawę utworzenia w rejonach,** zamieszkałych przez **zwarte skupienia ludności polskiej kilku „sądów polskich"** (t. j. językiem rozpraw sądowych ma być język polski); zaprojektowano skompletowanie rad wiejskich i gminnych w tych rejonach przeważnie przez Polaków; zwrócono szczególną uwagę **na szerzenie agitacji wśród nauczycielstwa polskiego:** uznano konieczność przyciągnięcia dzieci biednych Polaków do uczęszczania do wyższych uczelni sowieckich itd.

Celem urzeczywistnienia całego tego programu **wyznaczono „nietykalne kwoty"**, tj. wyznaczone fundusze nie mogą być wydane na inne cele.

W końcu rezolucji zapowiada zjazd **„przeprowadzenie w najbliższej przyszłości dokładnej ankiety** w sprawie istotnego stanu, składu socjalnego, oraz potrzeb polskiej ludności na Wołyniu. Na podstawie wyników tej ankiety będą wydane konieczne zarządzenia w celu rozwinięcia w całej pełni akcji polskiej („polpracy") w guberniach pogranicznych.

ODZNACZENIE POSŁA WŁOSK.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 24 września. (Z.) Wczoraj po południu prezes Min. Grabski w swoim gabinecie przyjął posła włoskiego Majoni i udekorował go wielką wstęgą orderu odrodzenia Polski.

---o---

PRZED OTWARCIEM SESJI SEJMOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 września. (Z.) Sejm powoli jednak z każdym dniem ożywia się. Przejawia się już w sferach sejmowych zainteresowanie sytuacją zarówno ze strony posłów, jak i dziennikarzy, których widać w kuluarach coraz więcej. Dzisiaj rozesłano do przewodniczących klubów sejmowych zaproszenia na posiedzenie konwentu senjorów, które odbędzie się 2 października o 11-tej rano. Konwent senjorów zadecyduje o programie najbliższych posiedzeń Sejmu.

---o---

PILOCI POLSCY WIDZIELI FLOTĘ ROSYJSKĄ NA POLSKIEM WYBRZEŻU.

Warszawa, 23. września. (Tel. G. L.). „Słowo Pomorskie" podaje następujące szczegóły o manewrach floty sowieckiej na Bałtyku:

„Lotnicy z morskiego dywizjonu lotniczego w Pucku kilkakrotnie w dniu ćwiczeń eskadry sow. odbyli szereg wywiadów na hydroplanach. W odnalezieniu, określeniu kursu i typu okrętu, oraz dokonaniu dokładnych zdjęć poruszeń floty sowieckiej, jak i w fotografowaniu poszczególnych jednostek bojowych eskadry bolszewickiej wzięła udział załoga wywiadowczych wodnopłatowców, z dowódcą morskiej eskadry obserwacyjnej kapit. pilotem Wład. Iwanowskim na czele. Przeprowadzenie szczegółowego i drobiazgowego wywiadu przez lotników morskich zawdzięczać należy pułkown. Antoniemu Leonkowi, który racjonalnemi rozporządzeniami spowodował, iż flota sowiecka w ciągu krótkiego czasu została całkowicie odkryta i oddana przez czas ćwiczeń u wybrzeża polskiego pod obserwację polskich lotników. Dowódca floty komandor Świrski udzielił w rozkazie dziennym pochwały wymienionym lotnikom.

---o---

Feljeton „Gazety Lwow." z d. 23 IX. 1924

Z krainy wiśniowego kwiecia.

(Szczegóły zaślubin księcia regenta z księżniczką królewską. — Tradycyjne ogłoszenie zaręczyn przed trzema świętemi ołtarzami pałacu cesarskiego. — Wymiana podarunków. — Wręczenie mieczów. — Poetyckie listy. — Przebych uroczystości. — Ceremonja wspólnego obiadu. — Konserwatyzm japoński.)

Lwów 24 września.

Ile razy przeglądam czasopisma czy inne wydawnictwa zagraniczne, mimowoli dobywa się z mej piersi melancholijne westchnienie: kiedy u nas tak będzie? A że będzie — wierzę silnie.

Refleksje te nasunął mi prześliczny, wytworny numer gazety japońskiej, wychodzącej w Tokio „The Japan Advertiser", poświęconej uczczeniu małżeństwa przyszłej pary panującej: księcia regenta i księżniczki królewskiej.

Numer ten to istne cacko bibljograficzne; zwłaszcza mile wzrok pieści stylowa okładka, ozdobiona kolorystyczną wizją dwóch dużych egzotycznych ptaków.

Treść numeru barwna i zajmująca, cała poświęcona wypadkom z przed kilku miesięcy, związanym z uroczystością zaślubin. Z różnych ciekawych i egzotycznych szczegółów japońskiej ceremonji dynastyczne, przytoczę przebieg bardzo ciekawego rytuału zaręczynowego i ślubnego.

Książę Hirohito zaręczył się z księżniczką Nagako Kuni, najstarszą córką księcia krwi królewskiej Kuni, 17 stycznia 1918; regentem został 25 listopada 1921. Małżeństwo otrzymało sankcję cesarza 26 czerwca, a wielki ochmistrz dworu podał to przyzwolenie do publicznej wiadomości. Ślub wyznaczono na jesień r. 1923, ale z powodu katastrofalnego trzęsienia ziemi i pożaru w mieście Tokio, odroczono go na później.

21 stycznia 1924 poseł cesarski przybył do rezydencji ojca narzeczonej, księcia Kuni z oznaczeniem terminu ślubu na 21 stycznia 1924.

Ceremonja tradycyjna rozpoczęła się już przez ogłoszenie zaręczyn przed trzema świętemi ołtarzami pałacu cesarskiego: Kashiko-dokoro, Korei-den i Shin-den. Oznajmienie zaręczyn ołtarzom, to rodzaj rzewnego apelu, skierowanego ku przodkom z prośbą o błogosławieństwo. Ołtarze bowiem poświęcone są kult wi „boskich" władców Japonji, z których pierwszym był Jimmu Tenno. Ale Kashiko-dokoro, Korei-den i Shin-den chowają również pamięć wybitnych Japończyków, słynnych bohaterów i męczenników, czczonych przez panującego corocznem nabożeństwem.

Następnie 28 września odbyła się tradycyjna ceremonja wymiany podarunków zaręczynowych. Cesarski wysłannik w pełnym uniformie dworskim udał się do pałacu mikada, a ochmistrz dworu oznajmił mu rozkaz cesarza, aby prezenty odniesiono do siedziby księcia Kuni; również księżniczka ofiarowała narzeczonemu piękne podarunki. Przyszłej pannie młodej przyznano ponadto order i wręczono starodawnym obyczajem japoński miecz. Jest to właściwie niewinny, kunsztownie cyzelowany sztylecik, ale co ma symbolizować (może władzę życia i śmierci nad dostojnym małżonkiem) — tego już europejski mój umysł nie wie.

Miecz inny otrzymał jeszcze przedtem także książę od ojca swego, mikada. Miecz ten zowie się Tsuboki i jest podobnie, jak znany miecz Kusanagi, emblematem autorytetu władczego.

Co prawda — Kusanagi jest dopiero atrybutem panującego; symbolizuje siłę woli i odwagę. Znane z poezyj japońskich zwierciadło Jate, oznaczające wiedzę i bystrość intelektualną oraz różaniec yasakani, symbol cnót serca i charakteru — to dwa inne emblematy cesarskości. Wszystkie trzy — pochodzą z czasów zamierzchłej historji japońskiej, a wprowadzić je miało bóstwo Amaterasu.

25 stycznia, w przeddzień zaślubin, przesłała sobie młoda para

NOTY ZA NOTY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 września. (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się, że dziś po poł. ministerstwo spraw zewn. wręczyło posłowi sowietów dwie noty. **Jedna nota jest odpowiedzią na notę Cziczerina w sprawie Stołpców, druga w sprawie wywiadu dziennikarskiego z min. spraw wojsk. gen. Sikorskim o sytuacji w województwach wschodnich.**

ODLOT POLSKICH LOTNIKÓW Z FRANCJI.

Paryż, 23 września. (Tel. G. L.) Odlot polskich oficerów lotniczych odbył się przy nader sprzyjających warunkach atmosferycznych. Na lotnisku zgromadziły się osobistości urzędowe. Był również obecny Minister Chłapowski. Na czele szedł aeroplan prowadzony przez kapitana Krzyczkowskiego. Pułkownik Seredniecki zajął miejsce w piątym aeroplanie.. Entuzjastyczne pożegnanie lotników przez liczne zgromadzoną publiczność zamieniło się we wspaniałą manifestacją patrjotyczną. Piękna pogoda towarzysząca odlotowi polskich lotników popsuła się podczas drogi. Silny wiatr. burza oraz deszcz ulewny zmusił lotników do opuszczenia się w Dion wbrew postanowieniu powziętemu przybycia bezpośrednio do Liona. Pomimo nader trudnych warunków atmosferycznych lot odbył się w bardzo pięknej formie. Wyjazd do Lionu nastąpi dopiero przy lepszej pogodzie.

STAN SZKOLNICTWA POLSKIEGO NA UKRAINIE

Moskwa, 23 września. (Tel. G. L.) **Według doniesień „Prawdy“, na Ukrainie sowieckiej istnieje obecnie 233 szkół polskich, do których uczęszcza 11.000 dzieci. 80 prc. tych szkół przypada na wieś. W najbliższym czasie w gub. podolskiej i kijowskiej ma być jeszcze otwartych 40 szkół, obliczonych na 2000 dzieci. Zamierzone jest również otwarcie w Kijowie polskiej szkoły zawodowej, oraz bibljoteki polskiej, a nadto ma zacząć wychodzić polskie czasopismo pedagogiczne.**

Stanowisko Francji w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów.

FRANCJA PODTRZYMUJE SWÓJ PUNKT WIDZENIA, PRZEDSTAWIONY W GENEWIE PRZEZ HERRIOTA. — PRZYJĘCIE NIEMIEC DO LIGI OBECNIE JEST BARDZO WĄTPLIWE.

Genewa, 23 września. (Tel. G. L.) Nansen zwrócił się do delegacji francuskiej z zapytaniem, jakie stanowisko zajęłaby, gdyby rząd Rzeszy zgłosił prośbę o przyjęcie do Ligi Narodów. Briand odpowiedział, że sprawa ta zależy od rządów i rozwiązania jej szukać należy w Londynie, Berlinie i Paryżu. Briand dodał, że nema żadnego powodu do zmiany francuskiego punktu widzenia przedstawionego w Genewie dnia 5 września przez Herriota a mianowicie, że przyjęcie Niemiec do Ligi zależy od przyjęcia ogólnych przepisów, bez żadnych wyjątków i przywilejów. Ze strony francuskiej zauważono nadto, że gdyby prośba była wniesiona w tak późnym terminie, to wobec krótkiego czasu trudno byłoby ją załatwić. Nansen odniósł wobec tego wrażenie, że przyjęcie Niemiec do Ligi obecnie jest bardzo wątpliwe.

Sprawa wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów

WSZYSTKIE SPRAWY OMÓWIONE JUŻ PRZEZ LIGĘ NAR., MOGĄ BYĆ UREGULOWANE TYLKO PRZY WSPÓŁUDZIALE NIEMIEC.

Berlin, 23 września. (Tel. G. L.) Ogłoszono tu następujący komunikat oficjalny: Dziś odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta Rzeszy posiedzenie Rady ministrów. Po wyczerpującem omówieniu sprawy wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów **osiągnięto jednomyślność co do tego, aby rząd Rzeszy dążył do rychłego wstąpienia do Ligi. Rząd wychodzi przytem z założenia, że sprawy omówione już przez Ligę Nar. zwłaszcza kwestja ochrony mniejszości, uregulowanie stosunków Zagłębia Sary, powszechnego rozbrojenia w związku z przeprowadzeniem kontroli wojskowej, jak również rozstrzygnięcie sprawy zabezpieczenia pokojowej spółpracy Narodów, może być uregulowane w sposób zadowalający jedynie przy współudziale Niemiec. Rozumie się samo przez się, że ten współudział Niemiec może być tylko współudziałem równorzędnego głównego mocarstwa.** Wobec tego, że konferencja w Londynie rozstrzygnęła sprawę odszkodowań zgodnie z przekonaniem najbardziej interesowanych mocarstw i otworzyła rządowi niemieckiemu drogę do czynnego rozwiązania sprawy wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów, **podjęto w związku z konferencją londyńską rozmowy w tym sensie.** Wynik tych sondowań stworzył główną podstawę dzisiejszych postanowień rządu Rzeszy. **W wykonaniu tych postanowień rząd Rzeszy upomni się ostatecznie za pośrednictwem ministra spraw zagranicznych z mocarstw reprezentowanych w Radzie Ligi, czy otrzyma żądane dla postawienia niemieckich wniosków gwarancje, dotyczące zarówno stanowiska Niemiec w Lidze Narodów. jak i powych innych nierozerwalnie związanych z tem spraw.**

WALKI W GRUZJI PRZYBIERAJĄ CHARAKTER PARTYZANTKI GÓRSKIEJ.

Paryż, 23. września. (Tel. G. L.). Gruziński Komitet Narodowy komunikuje, iż **główne oddziały powstańcze wycofały się w góry.** Razem z powstańcami ukryła się w górach ludność cywilna. a **zwłaszcza przedstawiciele inteligencji w obawie przed represjami sowietów. Powstanie w Gruzji przybiera charakter partyzantki górskiej.** W ostatnich dniach przybyły większe transporty wojska czerwonego, tanki pociągi pancerne i aeroplany. **Wojskom czerwonym udało się opanować linję kolejową Kutais-Batum.**

DOWÓDCA KORPUSU STRAŻY POGR. OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 24 września. (Z.) Onegdaj rozpoczął urzędowanie dowódca korpusu straży granicznej gen. **Minkiewicz.** Narazie biuro jego mieści się w min. spraw wewn.

REWIZJA TRAKTATU HANDLOWEGO POLSKO-FRANCUSKIEGO.

Warsz wa 24 września. (Tel. G. L.) 23 bm. rano w Ministerstwie przemysłu i handlu rozpoczęły się obrady komitetu celnego. Przedmiotem obrad między innymi także sprawa rewizji niektórych postanowień traktatu handlowego polsko-francuskiego.

Kronika telegraficzna.

— „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu, że Macdonald spodziewa się osiągnąć większość w parlamencie za pożyczką rosyjską, która miena przekraczać 30 milj. funtów i ma być użyta wyłącznie na zakupienie w Anglii maszyn przemysłowych.

— Generałowie Tzeradis i Panejetopules oskarżeni o sprzysiężenie, zostali uniewinnieni i wypuszczeni na wolność.

— W najbliższych dniach przybędzie do Wiednia prof. Einstein. Przyjazd jego ma na celu zorganizowanie na terenie Austrji prac połączonych w związku z werbunkiem robotników do odbudowy Palestyny.

— Wczoraj odbyły się wybory połowy członków Landstingu (Danja). — Wybrano 5 konserwatystów, 3 radykałów, 12 socjalistów i 8 przedstawicieli umiarkowanej lewicy. Socjaliści zyskali 3 mandaty.

— Do Rzymu przybywa grupa węgierskich parlamentarzystów i przemysłowców. Uczestnicy będą dziś przyjęci przez prezydenta ministrów.

POLACY UZYSKALI 16 MIEJSC W KOWIEŃSKIEJ RADZIE MIEJSKIEJ.

Warszawa, 23 września. (Tel. G. L.) Dzienniki donoszą, że wybory do rady miejskiej w Kownie dały Litwinom 31 miejsc, mniejszościom narodowym 30 miejsc, z tego Polacy uzyskali 16, żydzi 2, z ś Rosjanie 2 miejsca.

POSIEDZENIE FRANCUSKIEJ RADY MINISTRÓW.

Paryż, 23 września. (Tel. G. L.) Dziś rano w Rambouillet odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którem Herriot przedstawił sytuację zagraniczną, oraz zapoznał kolegów z obecnem stadjum prac Ligi Narodów. Minister Rainaldy zaproponował listę członków delegacji francuskiej dla rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego francusko-niemieckiego. Minister Clementel przedstawił obszerne expose w sprawie budżetu. W południe zarządzono przerwę, popołudiu w dalszym ciągu Clementel rozwijał swe expose.

Paryż, 23 września. Na porannem posiedzeniu Rady ministrów, Herriot zapytany co do stanowiska rządu francuskiego w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów odpowiedział, że obstaje przy swem stanowisku, któremu dał wyraz w Genewie.

„DEUTSCHE STUDENTENSCHAFT A C. I. E.

Warszawa, 23 września. Tel. G. L.) Po trwających dwa dni i dwie noce naradach szefów delegacji na kongres C. I. E. z p. Walterem Zimmermannem, przewodniczącym komitetu dla spraw zagranicznych „Deutsche Studentenschaft“. Rada administracyjna C. I. E. powzięła jednomyślnie następującą rezolucję: Zważywszy, że statut C. I. E. oparty jest na reprezentacji państwowej, a statut „Deutsche Studentenschaft“ na reprezentacji rasowej, wejście „Deutsche Studenschaft“ w charakterze członka do C. I. E. nie jest możliwe. Jest to fakt, na który wszyscy zgadzamy się. jednak fakt ten nie powinien przeszkodzić praktycznej spółpracy C. I. E. z „Deutsche Studentenschaft“. Do spółpracy tej, która jest przez obie strony pożądana C. I. E. zaprasza „Deutsche Studentenschaft“ i poleca Komitetowi wykonawczemu, aby zapraszał „Deutsche Studentenschaft“ na swe posiedzenia. Celem tego zaproszenia jest przedyskutowanie kwestji praktycznych dla największego dobra C. I. E. Rezolucja powyższa zredagowana została w porozumieniu z p. Zimmermannem.

PRZYGODA SAMOLOTU „AEROLLOYDU“.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 24 września. (Z.) Wczoraj wieczorem krążyły w Warszawie **niepokojące wieści o losie samolotu pasażerskiego linji „Aerolloyd“, który zaginął w drodze z Krakowa do Warszawy.** Dopiero dziś rano wyjaśniło się, że samolot musiał lądować wczoraj po poł. w Miechowie, z powodu nocy nie mógł wyruszyć w dalszą drogę. **Samolot i pasażerowie przybyli dzisiaj szczęśliwie do Warszawy.**

tradycyjne, wzajemne listy, ujęte w formę poetycką. Jestto pierwsza dozwolona korespondencja między narzeczonymi. Złamali oni jednak prastary zwyczaj: po trzęsieniu ziemi z pierwszego września księżniczka, pełna niepokoju, napisała z Karnizawa do bawiącego w Tokio ukochanego; ten zaś po drugiem trzęsieniu ziemi z 15 stycznia — skierował ku swej wybranej czułą epistołę. W Japonji tedy trzeba aż trzęsienia ziemi, aby naruszyć tradycję dynastyczną!

Właściwa uroczystość ślubna odbyła się z niesłychanym przepychem przed trzema ołtarzami pałacu cesarskiego, w przepisanych szatach kultu Szinto. Ceremonja taka ma charakter bardzo barwny i nawet dla dzisiejszego Japończyka — egzotyczny. Clou — to wychylenie przez nowożeńców z świętego, rzeźbionego puharu wina ryżow. go. Podczas zaślubin, które przypadają na przedpołudnie, w całej Japonji urządza się uroczyste nabożeństwa.

Dalszym etapem ustalonego dla na tępców tronu ceremonjału to złożenie wizyty mikadowi i jego małżonce. Ten punkt programu dopuszcza już nowoczesne sukienie dworskie. O trzeciej popołudniu w pałacu Akasaka nastąpiła taka „cer monja współnego obiadu“, połączona z szeregiem wiekowych zwyczajów.

Poczem kilka uroczystych bankietów pozwoliło sferom dworskim, wysokim urzędnikom i wojskowym oraz przedstawicielom państw obcych złożyć przyszłym władcom oficjalne życzenia.

Trzeba zaznaczyć, iż od wielu państw otrzymała młoda para wspaniałe prezenty ślubne.

Z opisu tej ciekawej uroczystości, trącącej w naszej demokratycznej Europie naogół już myszką — widzimy, iż Japończycy, jakkolwiek rychło potrafili przyswoić sobie zdobycze kultury zachodniej, posiadają również sporą dozę konserwatyzmu. (H. B.)

NIEMCY PRZYSTĘPUJĄ DO LIGI NARODÓW.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 24 września. (Z.) Z Berlina donoszą, że dzisiaj odbyła się rada gabinetowa. Dotychczas nie są znane wyniki obrad. Podkreślić należy, że wyników tych oczekuje opinja z najwyższem napięciem. Wszyscy ministrowie niemieccy są w Berlinie. Stresemann zaraz po powrocie z Genewy odbył dłuższą konferencje z ambasadorem angielskim. **Tematem rozmów** — jak donoszą dzienniki — **były warunki, jakie musieliby Niemcy spełnić, aby byli przyjętymi do Ligi.**

Warszawa, 24 września. (Z.) Z Genewy donoszą, że w kuluarach gmachu Ligi rozeszły się pogłoski, iż Niemcy w ciągu **najbliższych godzin nawiążą bezpośrednie rozmowy z Paryżem w sprawie przystąpienia do Ligi.**

—o—

ROZMYŚLNE BAGATELIZOWANIE POWSTANIA W GRUZJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 24 września (Z) **Z Rygi donoszą: Sowieckie agencje umyślnie starają się zbagatelizować powstanie na Kaukazie. Według ostatnich zapewnień prasy moskiewskiej, na Kaukaz nie udał się ani Trockij, ani Budienny, jak również nie wysłano do Gruzji wojsk pomocniczych celem opanowania powstania. Zaprzeczania prasy sowieckiej uważane są nawet w kołach rządowych za zbyt jaskrawo tendencyjne.**

—o—

W MAROKKU NIE DOBRZE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 września. (Z.) **Drogą na Paryż dochodzi tu komunikat urzędowy hiszpański, który przyznaje silne pogorszenie się sytuacji w Marokko.**

—o—

MIĘDZYNARODOWY INSTYTUT WSPÓŁPRACY UMYSŁOWEJ W PARYŻU.

Genewa, 23. września. (Tel. G. L.). Zgromadzenie Ligi Narodów **przyjęło jednomyślnie wniosek francuski, dotyczący utworzenia międzynarodowego Instytutu współpracy umysłowej** z siedzibą w Paryżu.

—o—

WYPADEK Z KURTYNĄ ŻELAZNĄ W TEATRZE NARODOWYM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 24 września. (Z) **Wczoraj o godz. 7 wieczorem wskutek zepsucia się motoru hydraulicznego w nowo powstającym „Teatrze Narodowym“ spadła żelazna kurtyna. Na szczęście nie było wypadku, naprawa jednak potrwa kilka dni.**

—o—

OLBRZYMI POŻAR KINA W KONSTANTYNOPOLU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 września. (Z.) Z Konstantynopola otrzymano tu sensacyjną depeszę donoszącą, że wczoraj podczas przedstawienia kinomatograficznego w jednym z tamtejszych kinomatografów zapalił się z **niewiadomej przyczyny film. Wybuchł pożar, w którym miało zginąć przeszło 100 osób, a między innymi bratowa Kismeth paszy, premjera tureckiego.**

Wiedeń, 22. września. (Tel. G. P.) „Tel. Comp.“ donosi, że w Smyrnie **w jednem z kin wybuchł pożar, w którym zginęło kilkanaście osób.**

Arbitraż — bezpieczeństwo — rozbrojenie.

PRACĘ POSUNIĘTO ZNACZNIE NAPRZÓD. — KIEDY JEST DOPUSZCZALNA WOJNA? — WAŻNY PARAGRAF DLA SPRAWY GÓRNEGO ŚLĄSKA. — STREFY DEMILITARYZOWANE. — STRONA NAPADAJĄCA PONOSI WSZYSTKIE KOSZTY I ODSZKODOWANIA. — POWSZECHNA KONFERENCJA DLA SPRAWY ROZBROJENIA ZWOŁANA BĘDZIE W W GENEWIE 15. CZERWCA 1925 ROKU.

Genewa, 23. września. (Tel. G. L.) Opracowany przez komitet 12-u protokół w sprawie arbitrażu bezpieczeństwa i rozbrojenia zawiera część wstępną, w której powiedziano, co następuje: 1) Podpisane państwa oświadczają, że **wojna dopuszczalną jest tylko jako przeciwdziałanie aktom napaści albo też za zgodą zgromadzenia Rady lub zgromadzenia Ligi Narodów.** 2) Zobowiązują się uznać jurysdykcję trybunału międzynarodowego przewidzianą w art. 36. statutu trybunału, to znaczy **uwzględniają możliwość interwencji.** 3) Ustala sposoby pokojowego załatwienia zatargów drogą arbitrażu. **Następuje bardzo ważny paragraf stwierdzający, że zapadła jednomyślnie rekomendacja Rady nie będzie mogła być w żadnym wypadku ponownie rozpatrywana. Paragraf ten ma znaczenie dla kwestji G. Śląska.** W razie niewykonania decyzji Rady następuje zastosowanie sankcji przewidzianych w pakcie. Punkt 5) **określa kogo należy uważać za stronę napadającą.** Napastnikiem jest: 1) Kto odmówi poddania rozstrzygniecia sporu procedurze przewidzianej w art. 13. i 15. paktu, oraz niniejszego protokołu i kto odmówi wykonania decyzji arbitrażu lub jednomyślnej rekomendacji Rady. 2) Kto przekroczy decyzję Rady mającą na celu zawieszenie ruchu wojsk lądowych, morskich i w powietrzu. 3) Kto przekracza tymczasowe postanowienia Ligi przewidziane w art. bez numeru. 4) Kto narusza postanowienia dotyczące strefy zdemilitaryzowanej.

Po stwierdzeniu napaści Rada **zażąda od członków Ligi zastosowania sankcji przewidzianych w protokole. Państwa nie należące do Ligi zostaną wezwane do przeprowadzenia warunków niniejszego protokołu.** Punkt 6) zaleca stworzenie stref demilitaryzowanych jako środka zapobiegającego konfliktom. Strefy te mogą być tworzone za zgodą obu stron zainteresowanych. Punkt 7) przewiduje natychmiastowe zastosowanie wszystkich sankcji przewidzianych w art. 16. paktu przeciw stronie napadającej. Punkt 8) postanawia, że poszczególne państwa mogą zobowiązać się wobec Rady, że **oddadzą do jej dyspozycji określone siły lądowe, morskie i lotnicze, celem wykonania sankcji.** Tenże art. przewiduje istnienie układów pomiędzy poszczególnemi państwami z zastrzeżeniem, że będą one jawne, zarejestrowane w Lidze i otwarte, to jest, że wszyscy członkowie Ligi będą mogli do nich przystąpić. Punkt 8) postanawia, **że strona napadająca ponosi wszystkie koszty i odszkodowania, lecz zgodnie z punktem 8-mym zachowuje nietykalność polityczną i terytorjalną.** Punkt 9) postanawia: podpisane państwa zobowiązują się do wzięcia udziału w powszechnej konferencji dla sprawy rozbrojenia, którą Rada zwoła do Genewy na dzień 15. czerwca 1925. Art. 10) postanawia, że interpretacja protokołu należy do trybunału międzynarodowego.

—o—

KAWIARZE I CUKIERNICY WARSZAWSCY Z DRŻENIEM OCZEKUJĄ PORAŻKI.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 23 września. (Z.) Po zażegnaniu kryzysu chlebowego **komisarjat rządu przystępuje obecnie ze zwiększoną energją do walki na innym froncie drożyźnianym. Dzisiaj rozpoczęto rewizję cennika kawiarnianego i cukierniczego. Jest nadzieja, że ceny będą obniżone.**

—o—

MANJA SAMOBÓJSTW W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 24 września. (Z.) Od kilku dni dzienniki **notują codziennie po kilka samobójstw. Dzisiaj zanotowano w Warszawie siedm wypadków tego rodzaju**

—o—

TYFUS BRZUSZNY W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 24 września. (Z.) **Tutejsze sfery lekarskie z powodu szerzenia się tyfusu brzusznego wśród ludności stolicy, postanowiły stosować metodę instytutu Pasteura, polegającą na przyjmowaniu pigułek, które zastępują szczepienie ochronne. Zażycie pigułek** nie wywołuje bolu i reakcji.

—o—

ROBOTNICY MŁYŃSCY UZYSKALI OPRÓCZ DODATKÓW STATYSTYCZNYCH JESZCZE 4% PODWYŻKI.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 24 września. (Z.) W związku ze zlikwidowanym strajkiem piekarzy istniała możliwość strajku młynarzy. Dzisiaj odbyła się konferencja w min. pracy, która doprowadziła do zawarcia umowy na tem tle, że **robotnicy młynarscy uzyskają oprócz dodatków statestycznych jeszcze 4 proc. podwyżkę.** Umowa ta została zawarta na przeciąg jednego roku.

—o—

Okruchy.

Bardzo ważnym warunkiem dobrego obejścia i grzeczności jest poszanowanie cudzego zdania. Powiedziano, że przypisywanie sobie tylko wyłącznej słuszności nie jest niczem więcej, niż zupełną pospolitością lub zarozumiałością. Bezwątpienia formą najgorszą, w jakiej się te daty mogą okazać — są upór oraz wyniosłość. Bodajby wszyscy chcieli uznać różność zdań ludzkich i na nią przyzwolić, a gdy ona się okaże — sądzić ją łagodnie i życzliwie. Każdy człowiek ma prawo mieć swoją własną wiarę, swoje własne przekonanie i żądać poszanowania dla swoich prawdziwą pracą życia i szczerze wyrobionych poglądów.

SAMUEL SMILLES
Pisma.

—o—

Sprawa wieczystego pokoju a Liga Narodów.

Oczy całego świata zwrócone na Genewę. — Tezy angielska i francuska. — Pragnienie zabezpieczenia pokoju ożywia konferencje. — Polska powinna przedłożyć Lidze Narodów projekt arbitrażu. — Od wyników konferencji zależy trwałość Ligi Narodów.

Lwów, 24. września.

(jp.) Konferencja genewska, od wyników której zależy ugruntowanie pokoju w Europie, a przynajmniej ograniczenie na przyszłość możliwości rozstrzygania sporów między państwami z bronią w ręku, stoi w pierwszej linji zainteresowań znękanego kataklizmami ostatniej wojny świata. — Z tego względu niezwykle zainteresowanie obudził odczyt dra Henryka Löwenherza, który wczoraj w sali ratuszowej przedstawił audytorjum nader plastyczny obraz obrad genewskich Ligi Narodów.

W materjał sprawozdań dziennikarskich wlał prelegent to życie, jakie dać mogą osobiście odniesione wrażenia wytrawnego polityka znającego doskonale zarówno problem, jak też ludzi i stosunki.

Prelegent w bardzo wyraźnych rysach nakreślił różnice poglądów na sposób rozwiązania problemu rozbrojenia ze strony Anglji z jednej strony, a Francji, Polski z drugiej, tłumacząc te różnice odmiennymi warunkami geograficznymi tych państw. Anglja jako państwo izolowane a rozporządzające silną flotą mniej jest zagrożona i dlatego jej teza idzie w kierunku rozbrojenia w pierwszej linji i ustanowienia arbitrażu z wykluczeniem sankcji. Francja a za nią Polska główny nacisk kładą przedewszystkiem na zabezpieczenie państw od napadów

W dlaszym ciągu jednak prelegent stwierdził, że bez względu na wybór środków, wszyscy zgodni są w pragnieniu zabezpieczenia światu pokoju i załatwiania sporów za pomocą arbitrażu. To jest pragnienie wszystkich ludów, z którem muszą się liczyć dyplomaci.

Dr. Löwenhertz wskazał na wielkie znaczenie zaufania ogółu delegatów do osób reprezentujących poszczególne państwa. W związku z tem podkreślił szkody wynikające dla interesów polskich z ciągłych zmian na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

Prelekcję swą dr. Löwenhertz ilustrował wielu barwnymi przykładami, a na zakończenie wyraził wiarę że jednak obecna konferencja, jakkolwiek nie załatwi definitywnie sprawy pokoju, to jednak posunie ją znacznie naprzód i ułatwi zadanie przyszłej konferencji ogólnej o zredukowaniu zbrojeń. Prelegent zaznaczył, że w Polsce zamało zajmujemy się w szczególności sprawą przyszłego arbitrażu w kwestjach spornych. Najtężsi prawnicy i politycy polscy winni opracować projekt takiego arbitrażu i przyjść z nim przed Ligę Narodów, gdyż nie jest dla nas rzeczą obojętną, na jakich zasadach przyszły arbitraż zostanie oparty, dlatego powinniśmy uczynić wszystko, co w naszej mocy, aby nowe prądy na Zachodzie nie obróciły się przeciw naszym najżywotniejszym interesom. Dr. Löwenhertz zresztą wyraża pełną wiarę w najlepsze zamiary wszystkich dyplomatów biorących udział w konferencji, od której owocności zależy nietylko przyszły prestige, ale wogóle istnienie Ligi Narodów.

Kronika.

—o—

Środa, 24. września. Rz. kat.: Gerarda. — Gr. kat.: Teodory. — Słow.: Homira.

—o—

Prezydent Grabski ozdobił orderem „Polonia Restituta“ posła włoskiego p. Majoni.

Pan Prezydent Rady Ministrów Grabski przyjął wczoraj na audjencji prof. Uniwersytetu krakowskiego p. Siedleckiego, który po powrocie z Kopenhagi, gdzie brał udział w dorocznym Zjeździe stałej Rady międzynarodowej dla badań morza, przedstawił panu Premjerowi konieczność przystąpienia Polski jako członka rzeczywistego do tej Rady, następnie przyjął posła p. Władysława Skrzyńskiego przed jego wyjazdem do Rzymu, oraz p. Ministra reform rolnych Kopczyńskiego.

Konwent senjorów zbierze się w d. 2. października br.

(Z). **Na stanowisko dyrektora departamentu obrotu pieniężnego** w Min. skarbu po dr. Młynarskim powołano dr. Kubalę, szefa sekcji rozrachunkowej w głównym urzędzie likwidacyjnym.

Delegaci kolei niemieckich we Lwowie. Od kilku dni odbywają się we Lwowie obrady w sprawie unormowania i uregulowania kwestyj wzajemnych rozliczań i obrachunków, związanych z bezpośrednim ruchem towarowym w kolejowych komunikacjach polsko-górnośląsko-niemieckiej i niemiecko-rumuńskiej przez Polskę. W tym celu zjechali do Lwowa delegaci kolei Rzeszy niemieckiej, którzy konferują tu z przedstawicielami Ministerstwa kolei oraz delegatami polskich kolei państwowych. Onegdaj — jak się dowiadujemy — zapowiedziano przybycie do Lwowa dalszych wysłańców z Niemiec.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we czwartek, 25. września o godz. 6. wieczór w sali posiedzeń R. m. w Ratuszu.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów zwraca uwagę interesentów, iż z dniem 1. października br. należałoby wpłacić taryfową należytość za skrócone adresy telegraficzne, wzgl. zlecenia co do doręczeń telegramów na IV. kwartał br.

Zakaz wywozu za granicę srebra i złota. Na mocy ustawy o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego wydane zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, zawierające zakaz wywozu za granicę złota i srebra we wszelkiej postaci, jakoto w monetach, sztabach i wyrobach oraz w stanie nieprzerobionym, bez względu na to, czy kruszce te są w stanie czystym czy też w postaci wszelkiego rodzaju stopów. Dozwolony jest jednak wywóz monet srebrnych do wysokości kwoty, przedstawiającej nominalnie (według równi monetarnej) równowartość 100 złotych na jedną osobę jednorazowo. Osoby, przekraczające granicę Rzeczypospolitej mają również prawo wywieźć ze sobą wyroby ze złota i srebra do własnego swego użytku w ilości, którą określi rozporządzenie Ministra Skarbu. Minister Skarbu może też zwalniać do wywozu za granicę generalnie poszczególne kategorje wyrobów ze złota i srebra w drodze rozporządzenia oraz sam lub przez wyznaczone władze udzielać zezwoleń na wywóz poszczególnych przedmiotów, które wywozić nie wolno. Dozwolony jest wywóz wwiezionego do kraju z zagranicy złota i srebra we wszelkiej postaci na warunkach, które ustali osobne rozporządzenie Ministra Skarbu. Za przekroczenie powyższego zakazu, przewidziane są dotkliwe kary wolnościowe i grzywny oraz konfiskata wywiezionych przedmiotów.

Traktaty handlowe z Niemcami i z Czechosłowacją. W piątek dnia 26 września 1924 o godz. 5. popołudniu odbędzie się w sali Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie konferencja w sprawie ustalenia postulatów tutejszych sfer przemysłowych i handlowych co do zawrzeć się mających traktatów handlowych z Niemcami i z Czechosłowacją. Byłoby rzeczą wskazaną, aby firmy zamiejscowe które nie mogą przybyć na konferencje, przedłożyły Izbie jak najrychlej swe życzenia na piśmie

Szereg nowych taryf wyjątkowych na kolejach. Z ważnością od 1. września br. wprowadzono dla ruchu towarowego na kolejach szereg nowych taryf wyjątkowych, a mianowicie: na przewóz świeżych ziemniaków w obrocie wewnętrznym (tylko z ważnością do 15. listopada br.), na wywóz węgla drzewnego celem ułatwienia eksportu tego artykułu, na przewóz jaj w ruchu tranzytowym z Rosji, na przewóz wyrobów żelaznych i maszyn, na przewóz zboża z Rumunji, wreszcie na przewóz nasion siewnych i zbóż.

Przewóz okopowizny i warzywa dla kolejarzy. Podobnie jak w roku ubiegłym, zezwoliło także w bieżącym roku Ministerstwo kolei — celem ułatwienia pracownikom kolejowym czynnym i emerytowanym, oraz wdowom i sierotom po kolejarzach zaopatrzenia się na zimę w okopowizny i warzywa — na bezpłatny przewóz tych artykułów w ilości 600 kg. dla dużej i średniej rodziny, 400 kg. dla małej rodziny, a 200 kg. dla samotnych.

Ministerstwo kolei. Na podstawie ogłoszonych niedawno postanowień organizacyjnych dla Ministerstwa kolejowego, brzmi odtąd oficjalna nazwa tegoż Ministerstwa „Ministerstwo kolei“, w skróceniu „M. K.“, nie zaś jak dotychczas „Ministerstwo kolei żelaznych“, względnie w skróceniu „M. K. Z.“.

Egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli szkół powszechnych rozpocznie się częścią piśmienną dnia 4 listopada 1924. Do egzaminu kwalifikacyjnego przed lwowską komisją egzaminacyjną dopuszczeni zostaną tylko ci kandydaci i kandydatki, którzy złożyli egzamin dojrzałości w seminarjum nauczycielskiem we Lwowie i zajmują posady nauczycielskie w pow. lwowskim i w powiatach najbliżej Lwowa położonych, a w których niema komisji egzaminacyjnych. Wszyscy inni mają zgłaszać się do Komisji najbliżej ich miejsca służbowego będących. Podania kandydatów z dalszych okolic nadesłane do Komisji egzaminacyjnej we Lwowie, zostaną w drodze urzędowej przesłane do Komisyi egzaminacyjnych, najbliżej ich miejsca służbowego położonych. Termin wnoszenia podań do Komisji egzaminacyjnej we Lwowie upływa dnia 18 października bież. r.

Warszawski sąd okręgowy skazał **red. „Neue Volkszeitung“** Dawida Birnbauma na 1 miesiąc aresztu za szerzenie nieprawdziwych wiadomości i wrogie występowanie przeciwko Rządowi w artykułach, pozostających w związku z procesem krakowskim

(jp.) **Szynkarze rebeljanci.** Magistrat ukarał grzywną 10, 20 i 50 zł 9 szynkarzy którzy sprzedawali trunki w dni niedozwolone, oraz nie pobierali od gości podatku gminnego od spożycia.

(jp.). **Co się buduje we Lwowie?** Magistrat udzielił następujących konsensów na budowę: 3-piętrowego domu przy ul. Krasińskiego 5, 1-piętrowego domu przy Drodze Sichowskiej, oraz na dobudówkę przy ul. Dekerta 4.

(jp) **Kredyty na adaptacje.** Na ostatniem posiedzeniu Magistratu postawiono wnioski na przyznanie kredytu na naprawę Ochronek przy ul. Stalmacha i przy ul. Bema.

(jp) **Kreowanie szkół uzupełniających.** Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu postawiono wnioski w sprawie kreowania szkoły przemysłowej uzupełniającej żeńskiej przy szkole Staszica i św. Marcina i takieiże szkoły męskiej przy szkole św. Marcina.

(jp) **Kary na dorożkarzy i dozorców domów.** Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu zanotowano 33 rejestrów karnych za tamowanie komunikacji i nieprzestrzeganie przepisów policyjno-sanitarnych.

Kurs aspirantów kolejowych we Lwowie, trzeci z rzędu, o którego urządzeniu doniosła „Gazeta Lwowska“, został onegdaj otwarty w sposób wielce uroczysty w obecności prezesa inż. Barwicza, wiceprezesa inż. Mydlarskiego, dyrektorów wydziałów lwowskiej dyrekcji kolejowej i prelegentów. Ministerstwo kolei reprezentował naczelnik Wydziału M. K. p. Katoliński, w zastępstwie dyrektora depart. inż. Czapskiego, który z powodu przeszkody wyjazdu, przesłał telegraficzne życzenia. Pierwszy przemówił w serdecznych słowach prezes Barwicz, podnosząc znaczenie tej, dużym nakładem pracy i kosztów prowadzonej instytucji i wzywając aspirantów do sumiennej i gorliwej nauki, poczem przemówił w imieniu M. K. p. Katoliński, oraz dyrektor kursu inż. Bartl. — Imieniem młodzieży wygłosił podziękowanie aspirant Stojewski z Krakowa.

O. N. VI. Po wywczasach letnich i skompletowaniu Zarządu podjęto pracę w organizacji w całej pełni. Świeżo zorganizowana sekcja odczytowa urządzi w najbliższej przyszłości szereg odczytów treści narodowo-społecznej i podobnie, jak w ubiegłym roku, zajmie się w dalszym ciągu zwiedzaniem rozmaitych pamiątek historycznych m. Lwowa. Powstała w łonie organ. Sekcja przemysłowa urządzi kilka posiedzeń z kupcami i rękodzielnikami z dzieln. VI., a to celem uświadomienia sfer kupieckich i rzemieślniczych o doniosłości i potrzebie polskiego handlu i rękodzielnictwa. Istniejąca w organizacji komisja prawnicza udziela bezpłatnie, jak dawniej, porad prawnych ubogiej ludności dzielnicy VI. W końcu zaznacza się, że w organizacji istnieje niedawno założona bibljoteka, składająca się z przeszło 500 tomów, a książki wypożycza się członkom O. N. VI. każdego poniedziałku i czwartku od godz. 6—7 wiecz. we własnym lokalu przy ul. Leona Sapiehy 67. pod bardzo przystępnemi warunkami. Zarząd O. N. VI. zwraca się wobec tego do Polaków dzielnicy VI. by jak najliczniej do organizacji wstępowali i w pracy dalszej pomocy swej użyczali.

Pacyfiści sui generis!

PUŁKOWNIK ZAPŁATYŃSKI SZEFEM BANDY ZBRODNIARZY. — FABRYKANCI CZEKOLADY FUCHSOWIE JEGO GŁÓWNYMI WSPÓLNIKAMI. — ILU UWOLNIONO POBOROWYCH? — „SPÓŁKA“, ZŁOŻONA Z OKOŁO 70 OSÓB, POBIERAŁA OD 600–2000 DOLARÓW ZA JEDNO UWOLNIENIE. — PROPOZYCJA 200.000 DOLARÓW ŁAPÓWKI ZA UWOLNIENIE WINNYCH. — PLAN UŁATWIENIA UCIECZKI. — ZAPŁATYŃSKI JEST ROSJANINEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. września. (Z.) **Wielką sensację wywołało tu wczoraj aresztowanie szefa-chirurga w szpitalu Ujazdowskim pułkownika dra Zapłatyńskiego** Podkład tej afery jest następujący: Policja polityczna jeszcze w maju wpadła na trop wielkich oszustw poborowych. Między innymi policji przez szereg miesięcy wpadały w ręce dokumenty, które świadczyły, że **pułkownik Zapłatyński stoi na czele bandy, która trudni się uwalnianiem od wojska.** Władze początkowo nie przypuszczały, aby to było możliwe **Policja polityczna i urząd śledczy doszły jednak wczoraj do wniosku, że pułkownik dr. Zapłatyński jest istotnie wmieszany w tę aferę i odgrywa w niej wybitną rolę.** Obok pułkownika Zapłatyńskiego najbliższym jego współpracownikiem był niejaki Moryc Fuchs, liczący lat 70 i jego syn Herman, liczący lat 40, oraz niejaki Tynisiewicz. **Pułkownik Zapłatyński, którego prawdziwe nazwisko brzmi Zapłatynskij, jako naczelny doktor chirurgicznego oddziału w szpitalu Ujazdowskim i członek komisji poborowej, był wspólnikiem najwięcej czynnym. Co do Fuchsów to są to znani właściciele fabryki czekolady i szeregu nieruchomości w Warszawie.** Są to ludzie bardzo bogaci — dość powiedzieć, że w ich apartamentach nagromadzone są w olbrzymiej ilości cenne dzieła sztuki, a między innymi szczycą się oni posiadaniem autentycznej sypialni Napoleona. Tynisiewicz był w swoim czasie funkcjonarjuszem „Feldpolizei“ niemieckiej. — **Ustalono, że cała ta banda, która składała się z około 70 osób brała od 600 do 2000 dolarów za uwolnienie od wojska. W tej chwili trudno ustalić liczbę uwolnionych, sięga ona jednak na pewno kilku tysięcy osób, jeżeli się weźmie pod uwagę, że oprócz bezpośrednich kierowników całej tej zbrodniczej akcji, zatrudnionych było uwalnianiem od wojska jeszcze kilkadziesiąt osób.** Fuchsowie, gdy policja wkroczyła do ich mieszkania, zachowali się niesłychanie arogancko i do ostatniej chwili byli przekonani, że dzięki protekcjom i wpływom, uda się im sprawę zatuszować. **Pułk. Zapłatynskij został aresztowany przez żandarmerję wojskową.** — W dniu wczorajszym do policji politycznej, do kom. Piątkiewicza zgłaszali się telefonicznie przez cały dzień jacyś ludzie, proponując mu łapówkę już nie za uwolnienie aresztowanych, ale za pewne ułatwienia, jak np. widzenie się z nim. **Dzienniki podają, że łapówka rosła od 10.000 zł. i doszła do nieprawdopodobnej wprost sumy 200.000 dolarów. Ponadto policja wykryła w ciągu dnia dzisiejszego, że istniał spisek celem uwolnienia aresztowanych. Dla zbiegów, których zamierzano wykraść, były przygotowane dwa samochody, które miały ich wywieść z Warszawy poza miasto, gdzie w umówionem miejscu czekał samolot. Cały ten plan został jednak odkryty i wszyscy jego autorowie i przyszli wykonawcy znajdują się już w areszcie.** Równocześnie z policją polityczną śledztwo prowadzą władze wojskowe. W ostatniej chwili dowiaduje się Wasz korespondent, że **oprócz pułk. Zapłatyńskiego aresztowano jeszcze kilku jego pomocników i żołnierzy.**

(Stwierdzić należy, że armja polska niema i nie może mieć nic wspólnego z takimi osobnikami, jak Zapłatyński, który w szeregach armji polskiej znalazł się chyba przez niedopatrzenie. Jest on niewątpliwie ostatnią pozostałością mętów, które w czasie powstawania państwa korzystały z wszelkich sposobności, by wedrzeć się **w zdrowy organizm wojska, które było, jest i będzie chlubą i dumą narodu i Państwa. Przyp. Red.)**

Warszawa, 24 września. **(Z.)** W związku z aferą oszustw poborowych pisma donoszą, że **olbrzymia** fortuna Fuchsów wzrosła nie tyle na czekoladzie, ile na szeregu oszustw, **popełnianych** systematycznie jeszcze **za** czasów **rosyjskich.**

Warszawa. 24 września. (Z.) Dzienniki dzisiejsze drukują sensacyjne **szczegóły oszustw** poborowych, **przytaczając przedewszystkiem historję** Moryca Fuchsa, który jeszcze za czasów rosyjskich trudnił się tem samem. Oszustwa polegały na tem, że przy pomocy lekarzy stwarzano sztucznie poborowemu krótszą nogę, bielmo na oku na przeciąg miesiąca, paraliż kończyn, nieżyt kiszek itd. P. Zapłatyński znany był w kołach tzw. „złotej młodzieży“ pod pseudonimem „Wesoły Kazio“.

Zwrot opłat szkolnych pracownikom państwowym. W sprawie zwrotu opłat szkolnych, uiszczanych przez pracowników państwowych za dzieci uczęszczające do prywatnych szkół średnich ogólno-kształcących lub zawodowych, wydało Ministerstwo Skarbu zarządzenie, wedle którego zwalnia się pracowników od przedkładania zaświadczeń państwowych zakładów szkolnych o nieprzyjęciu dziecka do państwowej szkoły średniej z powodu braku miejsca. Zaświadczenie takie wymagane było jako załącznik do podania o zwrot czesnego za pierwsze półrocze szkolne 1924/1925.

(t) **Aresztowanie oszusta.** Józefa Małuka. ajenta firmy „Bracia Drzymuchowscy“, który imieniem firmy pobierał i roztrwaniał brane zadatki na węgiel, dotychczas się ukrywającego, aresztowała wczoraj policja.

(t) **Ojciec — kat.** Szewc Rybka, zam. na Starym Rynku, po pijanemu pobił swojego syna, 14-letniego ucznia gimnazjalnego, za stanięcie w obronie bitej matki. Chłopiec z pokaleczoną kopytem głową zgłosił się na Pogotowie ratunkowe.

(t) **Wojowniczy sublokator.** Na stację ratunkową przyszła wczoraj o północy z pokaleczoną głową Marja Milniszyn, dozorczyni domu przy ul. Ogórkowej 4, pobił ją jej sublokator Marjan Zdziebko

(t) **Ofiarą oszustwa** padł lwowski fabrykant likierów Chila Rajfmana z za rogatki Żółkiewskiej. Jeszcze w sierpniu „zakupił“ u niego rzekomy agent firmy berlińskiej „Jan Piotrowski“ 45 skrzyń likieru, płacąc mały zadatek, a na resztę wystawiając weksel. Onegdaj Rajfmann przekonał się osobiście w Lublinie, że firmy „Jan Piotrowski“ tam niema i że padł ofiarą oszustwa.

(t) **Wypadek w drukarni.** W jednej z lwowskich drukarń został przez maszynę ciężko okaleczony w rękę drukarz Mojżesz Marder.

(t) **W kawiarni Europejskiej** skradziono Alojzemu Ladstätterowi, kupcowi zam. przy ul. Kopernika 3, portfel z pieniądzmi.

(t). **Nieszczęśliwy wypadek.** Dziś rano upadł z wysokości pierwszego piętra przy ul. Karańckiej 3. lakiernik Jakób Dornfeld, zajęty tam przy pracy. Nieszczęśliwy odniósł uszkodzenie kręgosłupa i ciężkie wewnętrzne kontuzje Pogotowie odwiozło Dornfelda w groźnym stanie do szpitala.

(t). **Skradziono** z mieszkania Sali Roman przy pl. Krakowskim 28 po otwarciu drzwi przy pomocy wytrycha garderobę, kolczyki złote i korale, wartości 300 zł.

(t.). **Skrzynkę z sardynkami** i gotówka 100 zł. skradli nieznani złodzieje w sklepie Abrahama Lawera przy pl. Krakowskim 15.

Porażka chińskiej armji rządowej.

11 GODZINNA WALKA. — SZANGAJ BĘDZIE BOMBARDOWANY. — SOWIETY ZAMIERZAJĄ INTERWENIOWAĆ.

Londyn, 23 września. Tel. G. L.) Według doniesienia z Now. Jorku „Star“ dowiaduje się z Mukdenu, że armja generała Wu-Pei-Fu po 11 godzinnych walkach poniosła ciężką porażkę od wojsk mandżurskich, które przełamały front wojsk rządowych na szerokości dwóch brygad. Czang-Solin zawiadomił przedstawicieli obcych państw, że będzie bombardował port Szangaj—Kwan, wobec czego wskazanem jest cofnięcie obcych okrętów, gdyż w czasie akcji wojennej nie będzie mogła być brana pod uwagę obecność ich tamże.

Wiedeń, 23 września. (Tel. G. L.). „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z N. Jorku na podstawie informacji „Evening Post“ otrzymanych z Tokio, że rząd moskiewski zamierza wmieszać się w wewnętrzne zamieszki w Chinach. Według tychże informacji we Władywostoku koncentrują się oddziały wojskowe, które mają udać się na terytorjum chińskie przez granice Mandżurji.

Nowy Jork. 23 września (Tel G. L.) „Unitet Press“ donosi z Tokio, że rząd japoń. oświadczył, iż wobec wypadków w Chinach, chce powstrzymać się od wszelkiej interwencji, lecz śledzić będzie przebieg wydarzeń, aby być przygotowanym do obrony interesów japońskich w związku z innemi państwami.

Lekka poprawa kursów na giełdzie warsz.

(Telefonem od naszego kor. ekon.)

Warszawa 24 września.

(S) Na giełdzie akcyjnej przy początku słabym, w końcu giełdy nastąpiła lekka poprawa kursów W obrotach pozagiełdowych również daje się wyczuwać tendencja mocniejsza.

Przypuszczają, że jest to wpływ ostatnich wiadomości politycznych z Ligi Narodów. Starachowice przy początku 3·18 — 3·27, Cukier 4·50—5·00, Węgiel 4·70 - 5·00, Ostrowiec 8·40 z akcji arbitrażowych Zieleniewski, Chodorów bez zmiany.

Na ogół obroty znaczniej ożywione. Tendencja trochę mocniej za.

Na giełdzie dewizowej jedynie Zurych wykazuje tendencję znacznie zwyżkową, robiono po 98·90, natomiast inne dewizy, jak Paryż, Bruksela, Medjolan, Londyn zniżkowały. Praga, Wiedeń, Amsterdam bez zmiany. — Obroty nie wielkie. Tendencja bez zmiany.

(t). **But znowu na widowni.** Słynny już we Lwowie głuchoniemy, Michał But, aresztowany znowu został przez policję za włóczęgostwo i kradzież kieszonkową.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa, 24. bm.: „Madame Butterfly“ (występ Drabika).

Czwartek, 25. bm.: „Zamarte oczy“.

Repertuar Teatru Małego:

Środa, 24. bm.: „Sześć postaci“.

Czwartek, 25. bm.: „Sześć postaci“.

Repertuar Teatru Nowości:

Środa, 24. bm.: „Królowa Montmartru“.

Czwartek, 25. bm.: „Żółty kaftan“ (po raz ostatni)

EKONOMISTA

Giełda zbożowa.

Lwów, 24. września.

Na giełdzie transakcje w pszenicy, życie i owsie. Ogólny obrót około 100 ton. Po za giełdą sporadyczne transakcje w pszenicy.

Poszukiwane żyto przy słabem zaofiarowaniu. W pszenicy nadal podaż obfita przy słabem zainteresowaniu.

Tendencja utrzymana — w życie zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 24 b. m. Gotówka: Dolary amer. 5·18½, 5·21, 5·16, Belgja 25·35, 25·47, 25·23, Holandja 200·75, 201·75 199·75 Londyn 23·20, 23·14, 23·25, N. Jork jak gotówka, Paryż 27·45 27·35, 27·48, 27·22, Praga 15·75½, 15·65 15·50, Szwajcarja 98·90, 99·35, 98·41. Wiedeń 7·32½, 7·35, 7·28, Włochy 22·82, 22·93, 22·71, poż. 8% 6·00, 6·20, bony złote 0·85, Miljon. 0·65, 0·67, Poż. dol. 3·05, 3·04.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 24 b. m. Holandja 203·30, Nowy Jork 526¾, Londyn 23·49, Paryż 27·75, Medjol. 23·07, Praga 15·75 Budapeszt 0.0069, Bukareszt 2·65, Belgrad 7·37½, Sofja 3·85, Wiedeń 0·0074½.

—o—

OBROTY PRYWATNE.

Lwów 24 września.

Dziś tendencja chwiejna, lekko zwyżkowa. Złoto zniżkuje. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5·19 do 5·19¼, dolary kanadyjskie 4·98 do 5·05, korony czeskie 0·15½ do 0·15¾, leje 0·02 do 0·02¼, franki franc 0·27½ do 0·28½, franki szwajcar. 0·97 do 0·98, funty szterl. 23·40 do 23·60 Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 3·60 zł. do 4·00 zł, drobne za 1 tys. 1·30 do 1·50 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·48 do 0·52 gr.

Złoto: 20 kor. 21·40 do 21·50, 20 frank. 19·70 do 20·—, 20 mark. 23·40 do 23·50, 10 rubli 25·40 do 25·60 gr.

Srebro: kor. austr. 0·43 do 0·43½, 5 kor. austr. 2·25 do 2·28, floreny 1·15 do 1·18, ruble 1·85 do 1·90. kopiejki za rubel 0·85—0·90.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 191. **Środa, 24. września 1924.** **Notowania w złotych.**

Na czas ferji letnich giełda pieniężna we środę nieczynna.

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	22	75	23	75	
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	17	75	18	50	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	18	—	19	50	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	16	50	17	50	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	16	—	16	50	
KUKURUDZA rumuńska stacja Śniatyn	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH pełny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
LEN	—	—	—	—	
ŁUBIN	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełd

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0“ (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna I	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% 0	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% 1	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natu.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta.	—	—	—	—	
Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Zakończenie strajku w przemyśle naftowym.

W zawartej ugodzie uczyniono wzajemne ustępstwa z obu stron. — Dziś podjęto pracę.

Lwów, 24. września.

(?) Wczoraj późnym wieczorem ukończyły się pomyślnie pertraktacje pomiędzy przedstawicielami przemysłowców naftowych i komitetu strajkujących. Zawartą została ugoda, na mocy której utrzymane zostały nadal zasady umowy zbiorowej z 19 listopada 1922 z tem dopełnieniem, że kwalifikowanym robotnikom przyznano prawo żądania wynagrodzenia stosownie do osobistych kwalifikacyj. Pozatem przyznano robotnikom podwyżkę mieszkaniowego i wzrost wydatków na odzież. Z reszty żądań robotnicy odstąpili. Praca wznowioną jest dziś 24 września.

Pertraktacje były bardzo ożywione i miały momenta grożące zerwaniem rokowań. Łagodząco wpływał na zaognione chwilami ścierania się u obradujących obecny w sali obrad przez pewien czas poseł Artur Hausner.

Przy sposobności zauważmy, że w strajku nie brali udziału robotnicy Państwowych Zakładów Naftowych („Polonia“) w Drohobyczu, dalej robotnicy rafinerji „Limanowa“ i firmy „Dros“, oraz niektórych kopalń w Jasielskiem.

„L'Amour de l'Art“ o Sztuce dekoracyjnej polskiej.

Lwów, 24. września.

Sierpniowy numer artystycznego miesięcznika, wychodzącego w Paryżu, „L'Amour de l'Art“ pod redakcją Waldemar George'a, poświęcony jest w głównej swej części polskiej sztuce dekoracyjnej. — Na tekst składają się Pologne, pióra Tadeusza Stryjeńskiego, pióra Jerzego Warchałowskiego — i Aperçu sur l'enseignement professionnel en Pologne, pióra Karola Stryjeńskiego. Treść zdobi trzydzieści ilustracyj: w dziale architektury reprodukowano dzieła pp.: A. Szyszko Bohusza, Cz. Przybylskiego, K. Tichego, J. Czajkowskiego, St. Szukalskiego i Tadeuza Stryjeńskiego, w dziale sztuki dekoracyjnej dzieła pp.: W. Jastrzębskiego, J. Czajkowskiego, K. Młodzianowskiego, Z. Stryjeńskiej, L. Pugeta, E. Bartłomiejczyka, H. Uziembły, K. Tichego, St. Wyspiańskiego; w dziale nauczania reprodukowano wyroby Szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem, oraz „Warsztatów Krakowskich“ w Krakowie. Numer ten wyjątkowo starannie, wypełniony źródłowymi artykułami i pięknemi ilustracjami, powstał wskutek zaproszenia redakcji skierowanego do p. J. Warchałowskiego, który przy pomocy powołanej komisji redakcyjnej przygotował cały materjał. Co do ilustracyj, redakcja czasopisma zastrzegła sobie wybór podług własnego uznania z większej ilości fotografij, które jej przesłano (około 80-ciu). W ten sposób powstał dobór rzeczy, które wydawnictwo uznało za najbardziej charakterystyczne i interesujące dla czytelników. Numer ten jest znakomitą propagandą polskiej kultury artystycznej zagranicą, wobec czego Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie, na wniosek p. J. Warchałowskiego, zakupiło znaczniejszą ilość egzemplarzy w celach propagandy.

Zamiar zastrzelenia Herriota.

BRAK ODWAGI W OSTATNIEJ CHWILI.

Rambouillet 23 września. (Tel. G. L.) Pod koniec posiedzenia Rady Ministrów jakaś kobieta umysłowo chora wtargnęła do pałacu i wręczyła inspektorowi policji nabity rewolwer oświadczając, że miała zamiar zastrzelić Herriota ale w ostatniej chwili zabrakło jej odwagi.

Z sali sądowej.

MŁODOCIANI KOMUNIŚCI PRZED SĄDEM.

Lwów 24 września.

(H) Na dzisiejszej rozprawie prokurator wniosek przesłuchania sędziego śledczego Kosikowskiego, który przesłuchiwał oskarżonych w sądzie. Świadek ten miał stwierdzić, że protokoły z przesłuchania oskarżonych zgodne są w zupełności z ich zeznaniami. Zeznaje on, że przesłuchiwał oskarżonych dopiero w 10—12 dni po dostawieniu ich do sądu.

Na pytanie obrońcy dr Landaua przyznaje też świadek, że przesłuchiwał oskarżonych sam bez protokolantów. Zeznaniom tym świadka przysłuchuje się przez cały czas prezydent sądu Hawel.

Oskarżony Brecher zapytuje następnie sędziego Kosikowskiego, czy przypomina sobie, że jest czerwony przed przesłuchaniem żalił się przed nim, że go w policji bito. Drugi oskarżony Haberman zapytuje, czy świadek przypomina sobie, że on (Haberman) żalił się, iż mu na policji wciśnięto ołówki między palce a następnie dłoń ściskano. Na oba te pytania odpowiada świadek twierdząco.

Na pytanie wo ana r. Niewiadomskiego, czy Brecher podczas przesłuchania był tak zdenerwowany, że nie wiedział co mówi, odpowiedział sędzia Kosikowski, iż Brecher był wprawdzie zdenerwowany, był jednak zupełnie świadomym tego, co zeznaje. Świadek zbijając twierdzenie Habermana, że protokół spisany jest górnolotnie i używa słów takich jakich oskarżony nigdy ze względu na swe niskie wykształcenie użyć by nie mógł, odpowiada, że odnosi wrażenie, iż oskarżony Haberman jest człowiekiem o wybitnej inteligencji. Tak przynajmniej wynikało ze sposobu wyrażania się jego.

Obrona postawiła wniosek na przesłuchanie członków Komisji sejmowej, która w tej sprawie wyjechała swego czasu do Lwowa, a w szczególności posłów Inslera i Uziębły, którzy stwierdzić mają, że oglądając celę więzienną znaleźli w niej kontakt elektryczny aczkolwiek ampułek żadnych nie było.

Twierdzeniem tym uprawdopodobnić chce obrona prawdziwość twierdzeń oskarżonych, że katowano ich w więzieniu prądem elektrycznym.

Trybunał zastrzegł sobie uchwalę co do tego wniosku na czas późniejszy.

OGŁOSZENIA.

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA.

L. 6425. II. ex 1924. **Ogłoszenie.** Wojciech Byk, urodzony 2. września 1900 r. w Woli Wadowskiej, syn Kaspra i Ludwiki, posterunkowy Policji Państw. w Obertynie, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska Byk na Bakowski. Województwo w Stanisławowie podaje tę prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4. ust. z 24. października 1919 D. U. Rz. P. Nr. 88 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa w Stanisławowie w przeciągu 90 dni od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim“, które się równocześnie zarządza. 5601

Województwo Stanisławowskie.

Za Wojewodę: Dr. Schwarz w. r.

Stanisławów, d. 19. września 1924.

Liczba czyn. Cg. I. 95/24. Edykt. Strona powodowa Jan Soroka wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Pawłowi Kornaga o 1530 dolarów kan. do L. cz. Cg. I. 95/24. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 22. października 1924, godz. 9 przedpoł. w tym sądzie, biuro Nr. 80. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Reichsteina w Czortkowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika 5586

Sąd okręgowy, Oddział I.

Czortków, dnia 12. września 1924.

UPADŁOŚCI.

Sa 33/24/17. W postępowaniu ugodowem Józefa Brauna wyznacza się audjencję ugodową na dzień 10. października 1924, godzina 11, biuro Nr. 18 tut. Sądu. 5600

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 9. września 1924.

Sa. 38/24/21. Sprawa postępowania wyrównawczego Mendla Storcha, kupca we Lwowie, ul. Gródecka 37 i Józefa Storcha we Lwowie, ul. Krótka 4. Wyznaczoną na dzień 1. października 1924 w podpisanym Sądzie audjencję ugodową odwołuje się. Termin do zgłoszeń wierzytelności przedłuża się do 20. października 1924 r. Audjencja ugodowa odbędzie się 27. października 1924 r. o godz. 11 przedpołudniem 5602

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 23. września 1924 r.

Lcz. Sa 3/24/27. Zatwierdzenie ugody. Zawarta między dłużnikiem Szają Tegerem, kierownikiem przy eksploatacji drzewa w Stanisławowie, ul. Gazowa l. 12 a jego wierzycielami na audjencji dnia 5. sierpnia 1924 ugodę zatwierdza się. 5543

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 18. września 1924.

Sa 4/24. Postępowanie ugodowe dozwolone tus. uchwałą z 11 lipca 1924 Sa 4/24 zastanawia się wskutek wniosku dłużnika Jakóba Rottera, handlarza mebli w Przemyślu. 5588

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 6 września 1924.

Sa 3/24. Obwieszczenie. Postępowanie ugodowe do majątku Emila Wachsa, przemysłowca w Przemyślu. Audjencję do zawarcia ugody odroczono z 9 września na 1 października 1924, godzina 9 rano, biuro Nr. 16. 5595

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 9 września 1924.

Sa 9/24. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Lipy Montaga w Przemyślu. Komisarz ugodowy Stanisław Olszewski, a jego zastępca Adam Lenczowski, sędziowie Sądu okr. Zarządca ugodowy Efroim Brodheim w Przemyślu. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro nr. 16 dnia 22 października 1924 o godz. 9 przed poł. Czas okres do zgłoszenia wierzytelności do 10 października 1924. 5597

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 6 września 1924.

S. 1/24. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Józefa Rottenberga w Jarosławiu. Komisarz konkursowy Naczelnik Sądu powiat. w Jarosławiu p. Edmund Gabik. Zarządca masy Teodor Maszler, zawiadowca fabryki „Ajax" w Przemyślu. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż wymienionym sądzie dnia 23. września 1924 o godz. 9 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 15. listopada 1924. Audjencja rozpoznawcza w tymże sądzie dnia 2. grudnia 1924 o godz. 9. przedpołudn. 5598

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 6. września 1924.

AMORTYZACJE.

Mc. V. 102/24/4. Na wniosek Jana Mamczaka, rolnika w Borszowicach wdraża się postępowanie w celu amortyzacji rzekomo zgubionego przezeń kwitu, względnie potwierdzenia odbioru wystawionego przez Polską Krajową Kasę pożyczkową w Przemyślu na tymczasowe świadectwo zakupienia 6% pożyczki dolarowej Nr. A. 169362 na 50 dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Wzywa się tedy dzierżyciela powołanego wyżej kwitu, aby prawa swoje w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił, w przeciwnym bowiem wypadku po bezskutecznym upływie owego terminu omawiany dokument uznany zostanie za bezskuteczny. 5541

Sąd powiatowy. Oddział V.

Przemyśl, dnia 13. sierpnia 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 311/23. Jan Stefanciów Pawła, urodzony 1879, zamieszkały w Petlikowicach Starych, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Marją Stefańców zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adwokata Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 5546

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 5. września 1923.

T. IV. 170/23/8. Jan Łukasik, urodzony w Stróżach Niżnich 1887, żołnierz austrjacki, zaginął w niewoli moskiewskiej 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 11. września 1924. 5582

T. IV. 148/22/1. Jan Marchewka, urodzony 1890 w Orawce na Orawie, zaginął na wojnie jako żołnierz austrjacki 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości Sądowi lub adwokatowi Pasionkowi w Nowym Sączu. Po sześciu miesiącach wyda się na ponowną prośbę orzeczenie. 5583

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 21. listopada 1922.

T. 51/24. Jurij Fedirczak Wasyla, urodzony 1. kwietnia 1888 w Hryniawie, powiat Kosów, ożeniony z Wasylyną z Pecejów, powołany w roku 1914 do wojska austrjackiego, przepadł bez wieści. Zarządzając powyższe postępowanie, ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi albo kuratorowi adw. Dr. Kulikowi w Kutach, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 5559

Sąd okręgowy.

Kołomyja, dnia 26. maja 1924.

T. 66/24. Józef Jusypczak, s. Bazylego, urodzony 7 stycznia 1882 w Kosowie powiat Kosów, ożeniony z Anną z Jakobczuków, zginąć miał w listopadzie 1914 roku pod Miechowem obok Radomia w walkach na froncie rosyjskim. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomośc o zaginionym tut. Sądowi albo kuratorowi adw. dr. Leonowi Schulbaumowi w Kołomyi, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 5563

Sąd okręgowy.

Kołomyja, dnia 30 czerwca 1924.

T. 61/24. Zarządzenie postępowania celem ustalenia dowodu śmierci. Michał Mendzat, syn Dmytra, urodzony 3 sierpnia 1889 w Korniczu powiat Kołomyja, zginąć miał w walce z wojskami rosyjskiemi. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo adw. dr. Leonowi Schulbaumowi w Kołomyi, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 5564

Sąd okręgowy.

Kołomyja, 25 czerwca 7924.

T. 126/24. Stefan Muła, syn Iwana, urodzony 1887, zamieszkały w Petrykowie, żołnierz armji austr. zaginął podczas ataku pod Przemyślem od 1915 roku. Wdraża się postępowanie celem uznania go zmarłym a małżeństwo z Marką Muła zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Makucha w Tłumaczu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 5544

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 21 sierpnia 1924.

T. 115/24. Oleksa Lytowczuk, urodzony 1883, zamieszkały w Pochowce, żołnierz austr., zaginął od roku 1916 na wojnie. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym i małżeństwa z Katarzyną Lytowczuk za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małż. adw., dra Oleśnickiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 5545

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 20 sierpnia 1924.

T. 47/24/7. Iwan Bury zwany Wasejko ze Stefkowej, miał umrzeć w r. 1920 Jonnstown Ohio w Ameryce północnej. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu trzech miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, orzeknie, że dowód śmierci ustalonym został. 5500

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Sanok, dnia 15 sierpnia 1924.

T. 111/24/2. Ozjasz Fleischer z Dynowa zaginął na froncie rosyjskim. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu 3 miesięcy. Jeżeli Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, orzeknie, że dowód śmierci ustalonym został. 5501

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, 4 września 1924.

T. 105/24. Paweł Germański z Ustrzyk zaginął na froncie rosyjskim. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go za zmarłego. 5502

Sąd okręgowy.

Sanok, 4 września 1924.

T. 49/24. Michał Nykieforuk Jana, urodzony 19. listopada 1896 w Dżurowie, powiat Śniatyn, ożeniony z Marją Nykieforuk, powołany r. 1917 do wojska austrjackiego, nie daje o sobie wiadomości. Zarządzając powyższe postępowanie, ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi albo kuratorowi adw. Dr. Hankiewiczowi w Zabłotowie, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 5558

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 21. 1924.

T. 55/24. Stefan Guraluk s. Jurka, urodzony 6 sierpnia 1886 w Wierzbowcu powiat Kosów, ożeniony z Marją Guraluk, odszedł 1915 roku do wojska austrjackiego i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi albo kuratorowi adw. dr. Korpińskiemu w Kosowie, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 5561

Sąd okręgowy.

Kołomyja, dnia 29 maja 1924.

T. 52/24. Jurij (Grzegorz) Tymofijczuk s. Piotra, urodzony 10. marca 1887 w Pereskuli, pow. Kosów, ożeniony z Katarzyną z Pedirczaków, pisał w roku 1917 w niewoli rosyjskiej z gubernji Samarskiej, poczem słych o nim zaginął. Zarządzając powyższe postępowanie, ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo adw. Dr. Oleskerowi w Kutach, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 5560

Sąd okręgowy.

Kołomyja, 26. czerwca 1924.

T. 20/24. Eljasz Huńka, Tymofija, urodzony 25 czerwca 1888 w Zawalu powiat Śniatyn, ożeniony z Paraską Lastawiecką, jako żołnierz austriacki przebywał w niewoli rosyjskiej, ostatni raz widziano go w Omsku z końcem 1919 roku. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi albo kuratorowi adw. dr. Semaka w Śniatynie. 5553

Sąd okręgowy

Kołomyja, 15 marca 1924.

T. 22/24. Stefan Hanijczuk, urodzony 12 sierpnia 1889 w Repużyńcach powiat Horodenka, jako pospolitak asenterowany 1915 roku do wojska austrjackiego, zaginął na froncie 1916 roku. Zarządzadzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi albo kuratorowi adw. dr. Bosakowskiemu w Horodence. 5554

Sąd okręgowy.

Kołomyja, 1 kwietnia 1924.

T. 28/24. Dmytro Nyczyk, s. Petra, urodzony 17 października 1881 w Horodence powiat Horodenka, ożeniony z Anną z Popowiczów, jako żołnierz 30 pp. austriackiej paść miał zabity w bitwie pod Telinem 1915. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi albo kuratorowi adw. dr. Okuniewskiemu w Horodence, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 5555

Sąd okręgowy.

Kołomyja, dnia 29 maja 1924.

T. 38/24. Jaków Wyszywaniuk, Jurka, urodzony 5 sierpnia 1883 w Kamionce Małej powiat Kołomyja, ożeniony z Marją z Kurowskich, jako żołnierz 30 p. obr. kraj austrjackiej zginąć miał na wojnie 1914. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi albo kuratorowi adw. dr. Bosakowskiemu w Kołomyi, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 5557

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Kołomyja, dnia 21 maja 1924.

T. 33/24. Wasyl Krywucyk, Piotra, urodzony 11 sierpnia 1892 w Toporowcach powiat Horodenka, powołany z początkiem sierpnia 1914 do wojska austrjackiego zaginął bez wieści. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi albo kuratorowi adw. dr. Okuniewskiemu w Horodence. 5556

Sąd okręgowy.

Kołomyja, dnia 1 maja 1924.

T. T. 54/24. Antoni Kosyka r. Kosyszyn s. Mykiety, urodzony 30 marca 1891 w Czernelicy powiat Horodenka, ożeniony, wyjechał 1910 r. do Kanady i tam zemrzeć miał w szpitalu w West Toronto 1919 roku. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi albo kuratorowi adw. dr. Okuniewskiemu w Horodence, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 5562

Sąd okręgowy.

Kołomyja, dnia 29 maja 1924.

FIRMY.

Firm. 117/23. Stow. C. 160. Siedziba przedsiębiorstwa: Stryj. Brzmienie firmy: Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Stryju. Uchwałą Walnego zgromadzenia z 29. czerwca 1923 uchwalono rozwiązanie i likwidację towarzystwa. Likwidatorem ustanowiono członka Dyrekcji Saula Pressera. Wzywa się wierzycieli Towarzystwa, by swe pretensje do Towarzystwa zgłosili. Dzień wpisu: 22. lutego 1924.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Stryj 27. października 1923. 5416

Firm. 838. Rg. C. VIII. 60. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 25 lipca 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Kramer Co. i Lignopan, Spółka z ogr. odp. Przedmiot przedsiębiorstwa: Eksploatacja nabytych drzewostanów i prowadzenie tartaków drzewnych. Czas trwania spółki: nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notar. z daty Lwów, 4 marca 1924 L. rep. 30.530. Kapitał zakładowy: 3,000.000.000 mp. pełnowpłacony. Zarząd spółki składa się z 2 zawiadowców, którymi ustanowiono: Hermana Kramera w Gdańsku i Hermana Landaua Lwów, Batorego 6. Podpis firmy: nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis zawiadowca Herman Kramer samoistnie, zaś zawiadowca Herman Landau kolektywnie z drugim zawiadowcą lub prokurzystą. Prokury udzielono Leonowi Kaiserowi. 5400

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.

Lwów, dnia 13 lipca 1924.

Firm. 955. Stow., VI. 311. Zmiany dotyczące firmy spółdzielni już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia: 4 sierpnia 1924. Siedziba firmy: Naczelny Urzędniczy Zespół aprowizacyjny N. U. Z. A. we Lwowie, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmiany: Na Walnem zgromadzeniu odbytem dnia 1 czerwca 1924, zmieniono §§ 5 i 21 statutu w sposób jak w protokole przechowanym w aktach. Udział członka wynosi odtąd 15 złotych. Zarząd spółdzielni składa się odtąd z 3 członków, przyczem w razie potrzeby Rada nadzorcza powołać może nadto 2 zastępców. Wykreśla się dyrektora Stanisława Kamieńskiego i zastępcę dyrektora Leona Czepielowskiego. 5426

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV

Lwów, dnia 4 sierpnia 1924.

Firm. 993. Rg. B. II. 28. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia: 21 sierpnia 1924. Siedziba firmy: Zakład główny: Kraków. Oddział: Lwów. Brzmienie firmy: Bank wzajemnego kredytu, Spółka akcyjna. Zmiany: Dotychczasowy wicedyrektor Bolesław Lewicki mianowany dyrektorem centrali z pozostawieniem go na stanowisku w Oddziale lwowskim. Udzielono prokury Marjanowi Binkowskiemu. 5401

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1924.

Firm. 892. Rg. C. VI. 41. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10. sierpnia 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „S. K. A.", Spółka z ogran. odp. we Lwowie. Zmiany: Zawiadowca Aleksander Arend ustąpił. 5402

Sąd okręg. cyw. jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 23. lipca 1924.

Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni spożywczej „44" we Lwowie z odp. udz. odbyte dnia 10 i 24 lipca 1924. uchwaliło likwidację spółdzielni.

Niniejszem wzywa się wszystkich wierzycieli, aby zgłosili swe pretensje u likwidatorów w lokalu spółdzielni, na Lewandówce. 5505-3

Zarząd.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 79 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych nałeżycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.598.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. **Drukarnia Polska, pod zarz. Ł. Kiełbasiewicza.**